

**Policjanci z patrolu konnego patrolują obszar graniczny z Białorusią. W tle filmu słyszymy męski głos funkcjonariusza, który opowiada o swojej służbie. Wspomagamy tutaj lokalną straż graniczną w zabezpieczeniu granicy przed przekraczaniem nielegalnie linii granic. Sławomir Sulgostowski Zespół Konny Wydział Prewencji Komendy Powiatowej w Tomaszowie Mazowieckim w służbie dwadzieścia dwa lata. Za nim wyjedziemy w patrol konny musimy popracować troszkę w stajni z koniem. W ten sposób budujemy relacje przez takie pielęgnacyjne zabiegi. Możemy zaobserwować przygotowania funkcjonariusza do służby. Młodszy aspirant Sławomir Sulgostowski krótką szczotką, którą trzyma w ręku czyści służbowego konia. Wyprowadza go na zewnątrz i prezentuje widzom. To jest mój partner z patrolu koń rasy małopolskiej o imieniu Junat i ma czternaście lat, a współpracujemy już dziesięć lat. Trafił do policji jak miał cztery lata. Wzdłuż pasa granicznego konie jak najbardziej sprawdzają się doskonale w tej roli jako nasz środek transportu, jak zarówno są naszymi partnerami w służbie. Rozumiemy się bez słów. Funkcjonariusze jadą na koniach po Stadninie Koni w Janowie Podlaskim i przemieszczają się na nich na obszar graniczny z Białorusią. Na innym ujęciu widzimy policjantkę, która głaszcze służbowego konia. Młodszy aspirant Agnieszka Walczak Zespół Konny Wydział Prewencji Komendy Powiatowej w Tomaszowie Mazowieckim, a to jest Jawor nasz koń służbowy ma szesnaście lat. Znamy się długo ale współpracujemy razem od niedawna. Za każdym razem mnie pozytywnie zaskakuje, ma bardzo doby charakter. Jest naprawdę mądry, odważny, stabilny. Mimo, że jest najniższym koniem z naszych wszystkich pięciu to chyba głowę ma najlepszą do tej pracy. Policjantka wsiada na służbowego konia i patroluje pas graniczny. Na końcu filmu widać Stajnie Zegarową w Janowie Podlaskim i funkcjonariuszy na koniach. Pojawia się napis produkcja filmu Zespół Prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.**